

Łukasz Lewkowicz

Słowacja: kontrowersje wokół ustawy medialnej

1 lipca 2024 r. na Słowacji weszła w życie ustawa likwidująca publiczne radio i telewizję – RTVS (*Rozhlas a televízia Slovenska*). Likwidacja RTVS oznacza powstanie w jej miejsce nowej, bardziej upolitycznionej instytucji – Słowackiej Telewizji i Radia (*Slovenská televízia a rozhlas*, STVR). Kontrowersyjna ustawa została przyjęta 20 czerwca 2024 r. jednogłośnie przez koalicję rządową – za zmianami głosowało 78 posłów, nie było głosów przeciwnych ani wstrzymujących się. Natomiast partie opozycyjne (Progresywna Słowacja, KDH, SaS i Słowacja) uznały, że rząd Roberta Fico (Smer-SSD) zmierza do przejęcia kontroli nad publicznymi nadawcami, opuściły salę i nie głosowały nad ustawą. Firmująca zmiany medialne minister kultury i była dziennikarka Martina Šimkovičová (SNS), uzasadniając projekt ustawy, wskazywała na brak obiektywizmu i pluralizmu politycznego RTVS. Opozycja liczyła na ewentualne zawetowanie ustawy medialnej przez nowego prezydenta Petera Pellegriniego. Ostatecznie nie zdecydował się on jednak na konfrontację ze swoim obozem politycznym i 30 czerwca podpisał ustawę. Kancelaria prezydenta wydała oświadczenie, w którym poinformowała, że prezydent Pellegrini po zapoznaniu się z ustawą stwierdził, że nie budzi ona podejrzeń o niezgodność z konstytucją ani nie stanowi ingerencji w wolność słowa. Największa partia opozycyjna PS zapowiedziała jednak skierowanie ustawy do Sądu Konstytucyjnego.

Nowa ustawa medialna zakłada wspomniane przekształcenie RTVS w STVR. Nowego dyrektora generalnego STVR ma wybierać licząca dziewięciu członków Rada STVR. Pięciu z nich będzie wybieranych przez większość parlamentarną, natomiast czterech wskazywanych przez Ministerstwo Kultury i Ministerstwo Finansów. Kadencja nowego dyrektora generalnego została wydłużona do sześciu lat (wcześniej było to pięć lat), ma on również dostać wyższe wynagrodzenie. W ostatecznej wersji ustawy pominięto, proponowaną wcześniej, możliwość odwoływania dyrektora generalnego przez zarząd bez podania przyczyny, ponieważ uznano, że byłoby to sprzeczne z prawem UE. Odrzucono także pierwotną propozycję powołania Rady Programowej STVR, którą odchodzące kierownictwo RTVS określiło jako „urząd cenzury”. Ustawa medialna zakłada powołanie Komisji Etyki, liczącej dziesięciu członków, których mają nominować przedstawiciele Kościołów, Słowackiego Komitetu Olimpijskiego, reprezentanci mniejszości narodowych oraz prawicowa organizacja kulturalno-oświatowa Macierz Słowacka. W finansowaniu telewizji i radia zakłada się wzmocnienie udziału wpływów z reklam komercyjnych. Wejście ustawy w życie oznacza natychmiastowe zakończenie działalności obecnego zarządu RTVS. STVR ma działać przez co najmniej trzy pierwsze miesiące bez dyrektora generalnego i zarządu – wybierze ich Rada STVR, która ma zostać powołana na pierwszym jesiennym posiedzeniu parlamentu. Do tego czasu funkcjonowanie mediów publicznych będzie nadzorować pełniący obowiązki dyrektora generalnego Igor Šlanina, wybrany przez wicemarszałka parlamentu Petera Žigę (Hlas-SD). Šlanina był w przeszłości m.in. dyrektorem Media RTVS, spółki córki RTVS.

Komentarz:

- Nowa ustawa medialna stanowi istotny krok w kierunku upolitycznienia mediów publicznych przez obecną koalicję rządową. Świadczy o tym przede wszystkim sposób wyboru władz STVR przez większość parlamentarną i przedstawicieli rządu. Wprowadzone zmiany są efektem wieloletnich konfliktów Roberta Fico i innych polityków obecnego układu rządowego z dziennikarzami ujawniającymi skandale korupcyjne i krytykującymi działania rządu. Funkcjonowanie nowego kontrowersyjnego prawa może zahamować jedynie ewentualny wyrok Sądu Konstytucyjnego.
- Słowacka opozycja zwraca uwagę, że ustawa likwidująca RTVS stanowi początek procesu „orbanizacji” rynku medialnego, i ostrzega, że podobnie jak na Węgrzech niezależność mogą stracić w dalszej kolejności także media prywatne. Wymieniana jest w tym kontekście największa prywatna stacja TV Markíza, w której kilka miesięcy temu doszło do sporu między dziennikarzami a kierownictwem redakcji publicystyki i informacji. Skutkiem tego było wstrzymanie emisji popularnego programu

politycznego „Na telo”, prowadzonego przez Michala Kovačiča. Na ingerencję kierownictwa w pracę dziennikarską skarżą się także redaktorzy TV Joj i popularnego dziennika „Pravda”.

- Ustawa o STVR, podobnie jak wprowadzane wcześniej zmiany w słowackim prawie karnym, zalicza się do takich działań rządu, które podtrzymują silny konflikt między koalicją rządzącą a opozycją oraz polaryzują słowackie społeczeństwo. Zmianom prawnym w mediach publicznych towarzyszyły protesty przed parlamentem dziennikarzy i pracowników likwidowanego RTVS. PS zadeklarowała zaskarżenie ustawy do Sądu Konstytucyjnego, nie wyklucza także poruszenia kwestii nowej ustawy medialnej na poziomie Unii Europejskiej. Zdaniem polityków PS, łamie ona prawo europejskie. Natomiast Europejska Federacja Dziennikarzy apeluje do Komisji Europejskiej, by rozważyła nałożenie kary na władze słowackie za przyjęcie nowego prawa.